

BUDOWA Testowana konstrukcja należy do środkowego segmentu cenowego w ofercie podłogowych zestawów głośnikowych duńskiego System Audio. Konstrukcja zestawów oparta jest na dwu i pół drożnym układzie d'Appolito z podwójnym portem bass-reflex wyprowadzonym na tylnej ścianie zestawów. Poniżej znajdują się rozsądnej, jakości gniazda umożliwiające podłączenie bi-wiring, przy podstawie znajdziemy zatyczkę komory, którą można wypełnić piaskiem znacznie zwiększając masę zestawów (nawet o 12 kg). Podstawa, poprzez swą większą powierzchnię zwiększa stabilność zestawów, co przy wykorzystaniu znajdujących się na wyposażeniu kolców poprawia stabilność, bardzo wąskich (13 cm!) zestawów. Kolce można zamienić na dostarczane w zestawie gumowe stopki, które mają za zadanie zabezpieczyć podłogę przed uszkodzeniem. Przód kolumny prezentuje się bardzo efektownie a to za sprawą mnogości głośników, w każdej kolumnie zastosowano aż pięć przetworników. Cztery to 4,5 calowe przetworniki ze stałym stożkiem (korekcja fazy) i jedną tekstylną, calową kopułkę odpowiedzialną za przetwarzanie najwyższych częstotliwości. Zestawy wykonane są bardzo starannie z dopracowaniem najmniejszych szczegółów. Przy tej cenie to nie dziwi, ale miło zaskakuje. Zwłaszcza pomysły ułatwiające życie jak np. zaznaczenie na wykręcanych kolcach bezpiecznej strefy czy też możliwość zamocowania z tyłu zestawów maskownic, które zasłaniają w tym czasie wyloty tuneli bass-refleks i nie stanowią problemu, z którym niewiadomo było, co zrobić po zdjęciu osłon z zestawów.

BRZMIENIE Zestawy System Audio bardzo dobrze radzą sobie z przekazaniem mikroszczegółów, tworząc odpowiednie dopełnienie przekazu muzycznego bez zbyt dużej wnikliwości utrudniającej czasami odsłuch. Ogólnie zestawy grają dźwiękiem pełnym, z odpowiednim rozmachem nie ukazując znaczących ograniczeń w żadnym przedziale pasma częstotliwości. 1750 są zadziwiająco wyrównane, co przy ich bardzo wąskiej obudowie powoduje bardzo przyjemne "znikanie" głośników na scenie pozornych źródeł dźwięku. Duńskiej firmie udało się stworzyć kolumny, które pozwalają zapomnieć o tym, że takowe posiadamy! Uniwersalność brzmienia jest na wybitnym poziomie i 1750-ki sprawują się tak samo dobrze przy muzyce poważnej, rocku, folku czy też jazzie. I bez znaczenia jest to czy utwór jest prezentacją kameralną z minimalną ilością instrumentów czy też wielką orkiestrą symfoniczną, wszystko ma swój odpowiedni rozmiar i intensywność. Nasycenie przekazu w kategoriach bezwzględnych jest bardzo dobre w tym zakresie cenowym, fakt znajdziemy zestawy, które zagrają lepiej z pewnym rodzajem muzyki, ale na innych będzie poniżej tego, co prezentują System Audio. Jedynym zastrzeżeniem, jakie można mieć do zestawów (a jednak) jest lekki niedosyt w zakresie subniskotonowym, spowodowane to jest jak się wydaje dość niewielką powierzchnią membran. Chociaż, jak można się domyśleć jest to zauważalne dopiero w dużych pomieszczeniach powyżej 30 m kw.,

RECENZJA

Zestawy głośnikowe

- SYSTEM AUDIO 1750

NIEZBĘDNIK

Cena: 5350 zł (para)

Dane techniczne:

Moc -180 Wat

Pasma przenoszenia - 40
– 40 000 Hz (+/- 3 dB)

Impedancja - 4-8 Ohm

Efektywność - 90 dB

Częstotliwość podziału -
700 / 3000 Hz (24
dB/okt.)

Minimalna moc
wzmacniacza - 50 Wat

Wymiary (SXWXG) - 13 x
105 x 28,9 (cm)

Masa - 16,8 kg (sztuka)

Dystrybucja –

www.decibel.com.pl

co w normalnych warunkach nie powinno być odczuwalne. W końcu do tak dużych kubatur mamy większe zestawy System Audio, na ten przykład model Ranger, Explorer czy też największe 7K będące zwięźczeniem wieloletnich doświadczeń tej duńskiej firmy z budową zaawansowanych konstrukcji głośnikowych. Z drugiej strony konstruktorom System Audio należą się brawa za brak efektownych sztuczek w tym zakresie, co powoduje, że wykończenie najniższego zakresu, mimo, że nie do końca zdefiniowane, brzmi bardzo naturalnie i wiarygodnie. Wokale przedstawiane są w sposób pełny i wyrazisty, momentami może zbyt dźwięcznie w górnym zakresie częstotliwości. Gitara akustyczna natomiast została przekazana z dobrze zaznaczonym uderzeniem i przyjemnym metalicznym wybrzmieniem. Analityczność na dobrym poziomie nie zasypuje słuchacza zbyt dużą ilością informacji, uzyskujemy akurat tyle ile powinno być. Saksofon mógł mieć trochę więcej niższych składowych, ale i tak charakter instrumentu został oddany bardzo dobrze. Zakres najwyższych częstotliwości, trochę uproszczony nie zaskakiwał urozmaicheniem tonalnym ot był i jak najbardziej poprawnie wykonywał swoje zadanie, kreując bardzo dobrze efekty przestrzenne, czy to w szerz czy też w głąb sceny pozornych źródeł dźwięku. Kontrabas dobrze wypełniony i odpowiednio wyartykułowany, mógł się podobać, dobrze oddając tempo utworu. Klarinet, lekko osuszony, chociaż pełny i bardzo przekonująco rozbrzmiewający mógł zaspokoić najwybredniejsze nawet gusta. Zgodnie z misją firmy System Audio model 1750 dosłownie znikają z pomieszczenia odsłuchowego kreując przy tym bardzo wyrównany i naturalny spektakl muzyczny. Tych zestawów po prostu słucha się z przyjemnością!

www.magazynstereo.pl - dobra strona audio

